

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

9 października 2018

nr 75 (LXXIII)

cena: 13 Kč

WYBORY 2018:

TAK GŁOSOWANO

W MIASTACH I GMINACH NASZEGO REGIONU

STR. 3



Wiemy, kto będzie rządził w gminach

WYDARZENIE: W sobotę dobiegły końca wybory do samorządów gminnych w Republice Czeskiej. W miastach naszego regionu główne słowo miały z reguły partie polityczne, na wsi lokalne ugrupowania oraz listy niezależnych kandydatów.

Danuta Chlup

W miastach z reguły najczęściej mandatów zdobywały znane partie i ruchy polityczne, z tym, że były duże różnice pomiędzy górniczą a podgóorską częścią regionu. W Ostrawie, Hawierzowie, Orłowej i Rychwałdzie najlepsze wyniki odnotowało ANO 2011. Zwłaszcza w pierwszych dwu miastach miało dużą przewagę nad innymi. Partia Andreja Babiša zwyciężyła także w Czeskim Cieszynie, gdzie zdobyła sześć mandatów, jednak po piętach dreptała jej KDU-ČSL (5 mandatów) oraz Nestraniční (Bezpartyjni – tyle samo).

W Boguminie większość mandatów wywalczyła socjaldemokracja, która zwyciężyła także w Karwinie. W Jabłonkowie najczęściej mandatów przypadło w udziale chrześcijańskiemu demokratom. Wybory w Trzyńcu zakończyły się dużym sukcesem listy Osobnosti pro Trinec (Osobistości dla Trzyńca), której liderem była prezydent miasta, Věra Pálková. Ugrupowanie to zdobyło blisko połowę głosów i prawie dwie trzecie mandatów.

W gminach wiejskich tradycyjne partie polityczne często niewiele miały do powiedzenia (choćby były wyjątki), a w niektórych miejscowościach w ogóle nie startowały w wyborach. Mieszkańcy często wybierali radnych z list o bardzo podobnych nazwach, podkreślających niezależność kandydatów od konkretnych partii oraz ich ścisłe powiązanie z daną miejscowością. Jako przykład może posłużyć Ligotka Kameralna, gdzie w nazwach czterech list z sześciu pojawiło się określenie „niezależni”. Wybory w niektórych gminach świadczyły o tym, że większość mieszkańców zadowolona jest ze statusu quo. W Stonawie listę ANO, z której startował długoletni wójt Andrzej Feber, poparła połowa wyborców, w Gródku listę Hrádek – náš domov (lider wójt Robert Borski) 54,6 procent, w Suchej Górnej Stowarzyszenie Niezależnych Kandydatów, któremu przewodzi również długoletni wójt Jan Lipner, aż 65,5 proc. głosujących. Osobny rozdział stanowią bardzo małe gminy, takie jak Herczawa czy Boconowice, które wystawiły po jednej liście kandydatów.

Ruch Polityczny Coexistentia-Wspólnota, który programowo broni praw mniejszości narodowych, odnotował najlepszy wynik w Milikowie. Głosowało na niego 45 proc. wyborców i zdobył 6 mandatów z 13. Na czele listy stała dotychczasowa wójt gminy, Ewa Kawulok. W Wędryni Coexistentia na czele z wójtem Bogusławem Raszką otrzymała 7 mandatów, tyle samo, co Stowarzyszenie Niezależnych Kandydatów. Dobry wynik Coexistentia osiągnęła także w Gródku (cztery mandaty z 15). W kilku innych gminach ma po 1-2 mandatach. Ale to nie wszystko. – Dobre wyniki w Wędryni, Milikowie czy Gródku odpowiadają naszym oczekiwaniom. Nie podliczyliśmy jeszcze szczegółowo zdobytych mandatów, nasi kandydaci startowali bowiem nie tylko z listy Coexistentii, ale pojawiali się także na innych listach, były koalicje – powiedział wczoraj „Głowski” Józef Przywara, przewodniczący Ruchu Politycznego Coexistentia.

Polacy aktywni w swoich gminach startowali nie tylko z ramienia Coexistentii, ale też najróżniejszych partii i ugrupowań. ▲



● W Jabłonkowie frekwencja wyborcza wyniosła 44,55%.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Wygrało odważne kino

Nagrode „Złoty debiut” 26. Babiego Lata Filmowego otrzymał polski film reż. Olgi Chajdas „Nina”. Tak sam werdykt w sobotni wieczór ogłosiło jury i publiczność. Ponadto po raz pierwszy w historii festiwalu przyznano wyróżnienie. Otrzymał je czeski film „Domestik” w reż. Adama Sedláka za odwagę w bezkompromisowej i autorskiej realizacji. Wszystkie projekcje, które odbywały się od środy do soboty w kinie w Bystrzycy, zakończył hit sezonu, laureat „Złotej Palmy” w Cannes za reżyserię i „Złotych Lwów” w Gdyni – „Zimna wojna” Pawła Pawlikowskiego. (szb)



● Tadeusz Wantuła, dyrektor festiwalu, podsumowuje 5-dniową imprezę.
Fot. SZYMON BRANDYS

Znajdź nas
na YouTube

YouTube



NASZ »GŁOS«



Danuta Chlup
danuta.chlup@glos.live

Wybory samorządowe lubię bardziej od innych, tych ogólnokrajowych – prezydenckich, a zwłaszcza parlamentarnych. Wynikami wyborów do parlamentu zwykle bywam rozczarowana, w wyborach komunalnych nie jest tak źle. Przede wszystkim interesuje mnie, jak głosowali mieszkańcy mojej gminy. I choć nie zawsze jestem w pełni usatysfakcjonowana, to jednak w sumie wynik mnie zadowala – większość radnych znam osobiście i mogę ich zaliczyć do „porządnych” ludzi.

Co nie znaczy, że nie interesuję się wynikami wyborów w innych gminach. Wczoraj przyjrzałam się głosowaniu we wszystkich miastach i wioskach Zaolzia, by przygotować dla Was, Szanowni Czytelnicy, podsumowanie wyborów. Na ogół dobrze się orientuję, jakie stosunki panują w poszczególnych gminach i jak one się rozwijają. Zauważyłam, że to odzwierciedla się w wynikach wyborów. Tam, gdzie mieszkańcy są zadowoleni, w większości głosują na przedstawicieli dotychczasowych władz, tam, gdzie powszechne są problemy lub spory pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami, głosy są podzielone. Podzielone głosy, podzielone mandaty, trudności z ustawieniem rządzącej koalicji. Teraz przez kolejne cztery lata będę się przyglądała, jak nowo wybrane władze będą pracowały na rzecz swoich gmin.

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Kurs dla nauczycieli języka polskiego i historii w Warszawie, rok 1999.
Fot. ARC

CYTAT NA DZIŚ



Petr Vicha,
senator, burmistrz Bogumina, lider partii ČSSD w tym mieście

Po raz kolejny okazało się, że wybory komunalne bardziej dotyczą konkretnych osób i działań w danej miejscowości, niż tylko ideologii partyjnej

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

9

października 2018

Imieniny obchodzą:
Arnold, Dionizy
Wschód słońca: 6.55
Zachód słońca: 18.10
Do końca roku: 83 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Poczty i Znaczka Poczтового
Międzynarodowy Dzień Pisania Listów
Przysłowia:
„Gdy październik z wodami, grudzień z wiatrami”

JUTRO...

10

października 2018

Imieniny obchodzą:
Daniel, Franciszek, Paulina
Wschód słońca: 6.56
Zachód słońca: 18.07
Do końca roku: 82 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Owsianki
Przysłowia:
„Na świętego Franciszka odlatuje pliszka”

POJUTRZE...

11

października 2018

Imieniny obchodzą:
Aldona, Brunon
Wschód słońca: 6.58
Zachód słońca: 18.05
Do końca roku: 81 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Wzroku
Dzień Wychodzenia z Szafy
Przysłowia:
„Październik spoczynku nie chce dać, każe orać, każe siać”

POGODA

wtorek



dzień: 19 do 21 C
noc: 9 do 7 C
wiatr: 0-3 m/s

środa



dzień: 21 do 23 C
noc: 10 do 8 C
wiatr: 1-3 m/s

czwartek



dzień: 21 do 3 C
noc: 12 do 10 C
wiatr: 1-3 m/s

Klasa z ogrodem zimowym

Polska Szkoła Podstawowa im. Żwirki i Wigury w Cierlicku może się pochwalić klasopracownią, jakiej inne placówki mogą jej jedynie pozazdrościć.

Danuta Chlup

W piątek otwarto przeszkloną klasę przyrodniczą połączoną z ogrodem zimowym. Klasa wyposażona jest w nowe pomoce do nauki o przyrodzie, w ogrodzie posadzono egzotyczne rośliny. W wolierach są już papuga, fretki i jeże. Teraz wszyscy czekają na legwany, które stały się symbolem tego projektu. Ogród zimowy wyposażony jest w ogrzewanie, które zapewni zamieszkującym go stworzeniom odpowiednią dla nich temperaturę.

Klasa przyrodnicza została wybudowana w miejscu, gdzie dawniej znajdowały się dwa małe pomieszczenia – salka służąca jako szkolna mini-kawiarenka oraz szatnia. Autorką projektu jest architekt Barbara Potysz, której córka jest uczennicą cierlickiej podstawówki.



Uczniowie cierlickiej szkoły w ogrodzie zimowym. Fot. DANUTA CHLUP

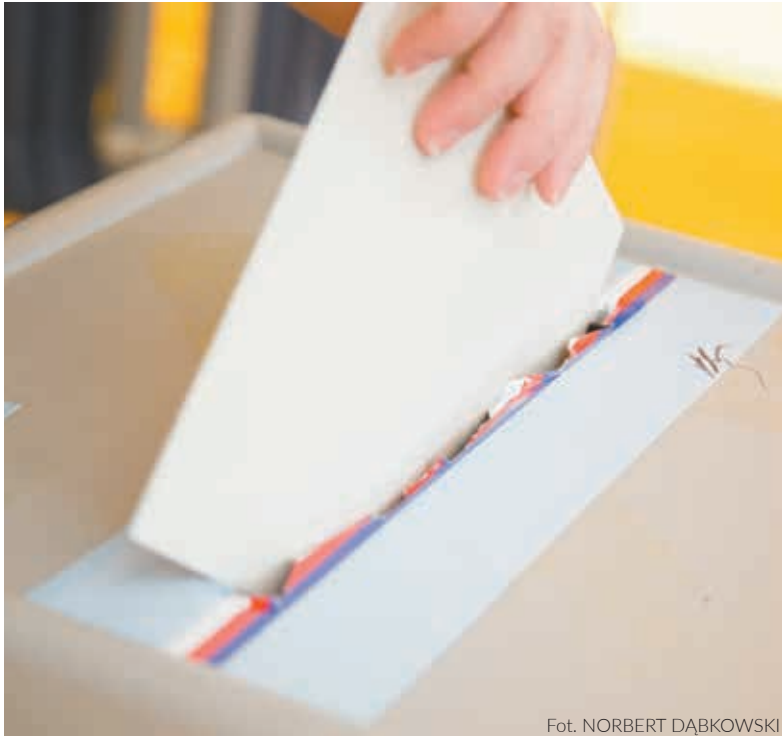
Realizacja niecodziennego projektu kosztowała 3,5 mln koron. Większość kosztów pokryto z dotacji unijnej, wkład własny szkoły wynosił dziesięć procent. Ogród zimowy połączony jest drewnianym pomostem z plenerową klasopracownią, którą wybudowano niedawno w ramach innego, transgranicznego projektu. – W naszej szkole radykalnie zmieniło się nauczanie o przyrodzie. Dzieci nie siedzą nad podręcznikami,

lecz wkładają białe płaszcze i idziemy do klasy przyrodniczej lub do ogrodu. Dzięki projektowi mogliśmy zakupić nowe pomoce naukowe za blisko 300 tys. koron – powiedziała „Głosowi” Barbara Smugała, dyrektorka szkoły. – Możliwością jest dziś dużo, trzeba tylko po nie sięgnąć i pracować – dodała.

Dzieci, ale też rodzice będą dyżurowali w opiece nad zwierzętami i roślinami. – Zgłosili się już chętni, którzy zadeklarowali pomoc – cieszyła się Smugała.

W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz gminy i województwa, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Macierzy Szkolnej, osoby zaangażowane w przygotowanie i realizację projektu. Zjawili się także rodzice, a nawet dziadkowie uczniów.

W drugiej rundzie Vicha i Halíkova



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

W piątek i sobotę odbyły się także wybory do jednej trzeciej Senatu RC. W naszym regionie dotyczyły one okręgu wyborczego nr 74, który obejmuje swym zasięgiem część byłego powiatu karwińskiego. Senatorem wybierali mieszkańcy pięciu miejscowości. O głosy wyborców zabiegało ośmiu kandydatów, do drugiej rundy awansowali: burmistrz Bogumina Petr Vicha (ČSSD) – 36,72 proc. głosów oraz była prezydent Hawierzowa, Milada Halíkova (KSČM) – 16,45 proc. Dwucyfrowy wynik zdobyli ponadto: Jiří Matěj (ANO) – 13,83 proc. oraz niezależny kandydat Dušan Karch – 10,64 proc. W większości miejscowości Vicha zdobył dużą przewagę nad pozostałymi kandydatami. W Boguminie i Lutyni Dolnej głosowały na niego blisko trzy

czwarte wyborców, w Rychwałdzie połowa, w Pietwałdzie 40 proc. Tylko w Hawierzowie, gdzie głosy były bardziej rozproszone pomiędzy różnych kandydatów, Halíkova uzyskała najlepszy wynik (22,99 proc.). Frekwencja wyborcza w okręgu nr 74 wyniosła 32,7 proc.

Tylko dwaj kandydaci w kraju od razu w pierwszej rundzie zdobyli ponad połowę głosów i tym samym zostali wybrani na senatorów. Pierwszym był Jiří Drahoš (nominowany przez STAN) w Pradze 4 – uzyskał 52,65 proc., drugim Jiří Čunek (KDU-ČSL) we Wsecinie – 51,59 proc.

Druga runda wyborów senackich odbędzie się w najbliższy piątek i sobotę. Karty do głosowania będą do podjęcia wprost w lokalach wyborczych.

Wyniki wyborów samorządowych w naszym regionie

Powiat Karwina

Bogumin
Liczba mandatów: 23, frekwencja: 37,95%
ČSSD 16, ANO 4, Česká pirátská strana 1, KSČM 1, ODS 1

Cierlicko
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 48,56%
NEZ – Těřlická koalice 6, ČSSD 3, KDU-ČSL 2, Sdružení Coexistencia a NK 1, SPD 1, ODS 1, KSČM 1.

Czeski Cieszyn
Liczba mandatów: 27, frekwencja: 39,32%
ANO 6, KDU-ČSL 5, Nestraniční 5, Česká pirátská strana 2, ČSSD 2, SPD 2, Nezavislí 2, ODS 2, KSČM 1

Dąbrowa
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 47,88%
Nezavislí 5, Naše Doubrava 4, SNK Evropská demokracie 3, ČSSD 3

Dzieńmorowice
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 44,18%
Prátele rozvoje obce 5, Nezavislá koalice pro Dětmárovice 3, KDU-ČSL 3, KSČM 2, ODS 1, ČSSD 1

Hawierzów
Liczba mandatów: 43, frekwencja: 31,23%
ANO 13, KSČM 7, ČSSD 6, Hnutí pro Havířov 4, Společně 2, SNK pro Havířov 4, Česká pirátská strana 4, SPD 3, ODS 2

Karwina
Liczba mandatów: 41, frekwencja 32,04%
ČSSD 19, ANO 9, KSČM 5, Karvinskakoalice.cz 3, SPD 3, Piráti a Starostové 2

Kocobędz
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 56,81%
KDU-ČSL 4, ČSSD 4, Sdružení NK Chotěbuz 4, Coexistencia 2, ODS 1

Lutynia Dolna
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 43,65%
Starostové a Nezavislí 7, ANO 2, Soužití – Wspólnota 1, KDU 1, ČSSD 1, KSČM 1, SPD 1, Nezavislí 1

Olbrachčice
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 51,19%
PROAL 4, Rozumní 4, ANO 2, KSČM 2, Coexistencia 1, KDU-ČSL 1, ČSSD 1

Orłowa
Liczba mandatów: 31, frekwencja: 30,47%
ANO 8, Koalice NEZ + Změna pro lidi 6, KSČM 4, SPD 4, Volím Orlovou 3, ČSSD 3, ODS 2, SPO Zemanovci 1

Pietwald
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 36,97%
KSČM 6, ANO 3, ODS 2, ČSSD 2, Nezavislí pro Petřvald 2

Piotrowice
Liczba mandatów: 21, frekwencja: 49,00%
ČSSD 13, Starostové a Nezavislí 4, ANO 3, KDU-ČSL 1

Rychwałd
Liczba mandatów: 15, frekwencja 42,35%
ANO 6, Starostové a Nezavislí 3, ČSSD 2, NEZ – Změna pro Rychvald 1, Společně pro Rychvald 1, KSČM 1, SPD 1

Stonawa
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 61,09%
ANO 5, KDU-ČSL 1, Občané pro Stonavu 1

Powiat Frydek-Mistek

Boconowice
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 35,98%
Pro obec Bocanovice 7

Bukowice
Liczba mandatów: 11, frekwencja: 61,69%
Pro Bukovec 4, Coexistencia 2, KDU-ČSL 2, Nezavislí 2, ČSSD 1

Bystrzyca
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 51,35%
SNK – Jasně, čitelně, srozumitelně 7, ČSSD 3, SNK: Pro klidnou a prosper. Bystřici 3, SNK – obec, kterou mám rád 2

Gnojník
Liczba mandatów: 11, frekwencja: 63,86%
Volba pro Hnojník 4, KDU a NK 2, SNK TJ Sokol Hnojník 2, SNK obce Hnojník 2, Za náš Hnojník 1

Gródek
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 58,47%
Hrádek – náš domov 9, Coexistencia 4, SNK Hrádek 1, ČSSD 1

Herczawa
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 32,08%
ANO 7

Jablunków
Liczba mandatów: 21, frekwencja 44,55%
KDU-ČSL 8, ČSSD 5, NEZ a Strana soukromníků 2, ANO 2, SNK – Jablunkov 2018 2, Coexistencia 1, ODS 1

Koszaryska
Liczba mandatów: 9, frekwencja: 58,45%
Společně pro Košariska 4, KDU-ČSL 3, Coexistencia 2

Ligotka Kameralna
Liczba mandatów: 11, frekwencja: 66,39%
Nezavislí pro Komorní Lhotku 4, Nezavislí 2, Změna pro KL 2, SNK 2, Nezavislí Godula 1

Lomna Dolna
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 65,24%
SNK obec D. Lomná 4, SNK pro obec D. Lomná 2, Coexistencia 1

Lomna Górna
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 74,19%
KDU-ČSL 3, SNK H. Lomná 2, Nezavislí Lomňané 1, SNK Sálajčané 1

Milíkov
Liczba mandatów: 13, frekwencja 55,77%
Coexistencia: 6, KDU-ČSL 4, ČSSD 3

Mosty k. Jablonkowa
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 45,69%
KDU-ČSL 5, Nezavislí 4, Mosty plus 3, Společně pro Mosty 2, ČSSD 1

Nawšie
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 46,42%
ANO 3, Sdružení nezavislých 3, KDU-ČSL 2, Coexistencia 2, SPD 1, NEZ pro Návisl 1, ČSSD 1, Nezavislí 1, ODS 1

Nýdek
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 53,99%
SNK 7, Společně pro Nýdek 6, Coexistencia 2

Píoseczna
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 63,51%
SNK Písečná – místo pro život 5, SNK Za rozvoj Písečné 2

74,19%

wynosiła frekwencja wyborcza w komnej Górnej i była najwyższa spośród gmin na Zaolziu.

...

6

mandatów z dziewięciu uzyskała lista Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Szkół w Trzyczcu, jedyna tego typu lista wyborcza w regionie.

Píosek
Liczba mandatów: 9, frekwencja: 52,99%
Za Písek společně 6, Píosek – Písek 1, KDU-ČSL 1, ČSSD 1

Ropica
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 60,08%
Pro rozvoj Ropice 5, Budoucnost pro Ropici 5, KDU-ČSL 2, ČSSD 1, Pro občanů Ropice Za lesem 1, Na samotě bez lesa 1

Ržeka
Liczba mandatów: 9, frekwencja: 71,65%
Pro obec Řeka 6, Strana svobodných občanů 3

Šmilovice
Liczba mandatów: 7, frekwencja: 49,28%
Smilovice – nezavislí 7

Trzanowice
Liczba mandatów: 15, frekwencja: 61,58%
SNK Třanovice 10, KDU-ČSL 5

Trzyczice
Liczba mandatów: 9, frekwencja: 59,29%
SRPŠ 6, ČSSD 1, KSČM 1, OS Střítěž 1

Trzciniec
Liczba mandatów: 33, frekwencja: 34,44%
Osobnosti pro Třinec 21, ANO 5, KDU-ČSL 4, Nezavislí 3

Wielopole
Liczba mandatów: 5, frekwencja: 71,49%
SNK I 3, SNK II 2

Wędrnia
Liczba mandatów: 17, frekwencja: 54,35%
Coexistencia 7, SNK Vendryně 7, KDU-ČSL 2, ČSSD 1

Ostrawa

Ostrawa
Liczba mandatów: 55 frekwencja: 33,86%
ANO 21, Ostravak 7, KSČM 6, ODS 6, Česká pirátská strana 5, SPD 4, ČSSD 3, KDU a NK 3 (dc)

Autentyczny świat Piegzy

Kto nie znał dotąd Karola Piegzy, w tym roku miał już kilka okazji, by się czegoś o nim dowiedzieć. Po wystawie w Ośrodku Dokumentacyjnym Kongresu Polaków i „świętogorolskiej” Kawiarence pod Pegazem w czwartek został mu poświęcony wykład Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego w Czeskim Cieszynie. Postać Karola Piegzy przybliżył słuchaczom literaturoznawca, Michał Przywara.

Beata Schönwald

Piegza był osobą, która bezinteresownie poświęcała się wielu dziedzinom życia. Dziś pewnie zostałaby za to uhonorowany jakimiś medalami i pisano by o nim w gazetach. Bo też jego pole zainteresowania było bardzo szerokie – zauważył wykładowca. Jako znawca literatury polskiej oraz literatury regionu cieszyńskiego skupił się przede wszystkim na jego twórczości literackiej.

REALIZM I SIELANKA W JEDNYM

Karol Piegza, chociaż kojarzony jest z Jabłonkowem, gdzie żył od końca II wojny światowej aż do śmierci w 1988 roku, urodził się w 1889 roku w Łazach. Większość życia był nauczycielem, a później także dyrektorem szkoły. Jako naślatalek na własnej skórze przekonał się jednak również o tym, czym jest praca w kopalni. To później przełożyło się na wątki jego opowiadań. Oprócz zbiorów prozy i poezji Piegza pozostawił po sobie również całe kolekcje fotografii i obrazów, opracowania etnograficzne, a także pomysły organizowania „Gorolskiego Święta”. Działal w wielu polskich organizacjach i był współzałożycielem Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego, który w okresie międzywojennym łączył literatów z obu stron Olzy. – Obok Pawła Kubisza był jedną z czołowych postaci, która w okresie międzywojennym i po zakończeniu II wojny światowej organizowała życie literacko-artystyczne na tym terenie. Ośrodkiem jego zainteresowań twórczych był bowiem Śląsk Cieszyński. Piegza był zako-

chany w tym regionie – przekonywał Przywara.

Jeżeli chcielibyśmy Karola Piegzę gdzieś zaszufladkować, to określilibyśmy go jako przedstawiciela cieszyńskiego nurtu ludowego. – Nawiązuje on do nurtu chłopskiego, którego korzenie sięgają 2. poł. XIX wieku, co ma związek z tym, że przeciętny chłop cieszyński był bardziej wykształcony niż np. szlachcic w Wielkopolsce – wyjaśniał wykładowca, dodając, że wyjątkowość Piegzy spoczywała w tym, że zamiast bardziej powszechnej poezji zajął się prozą. – Piegza był tym, który twórczość prozatorską nurtu ludowego rozwinął i dał pewien wzorec pisania opowiadań nt. życia ludu cieszyńskiego. I chociaż nurt ludowy charakteryzuje pewna sielankowość, to on pokazuje okrutne realia życia górali w surowy, naturalistyczny sposób. Mimo to w jego prozie nie brakuje nuty nostalgii za dawnymi czasami, co przejawia się głównie w sielankowych opisach krajobrazu – wyjaśnił Przywara. Do prób poetyckich Karola Piegzy odniósł się jednak o wiele bardziej krytycznie. Tomik „Echa spod hałdy”, jego zdaniem, nie jest poezją wysokich lotów. – Myślę, że ich autor wiedział o tym i nie miał nawet takich ambicji. Pod względem języka i formy chodzi bowiem raczej o naśladownictwo poetów młodopolskich, które było znamienne dla wielu poetów tego regionu. Z drugiej strony są to wiersze pełne emocji i miłości do cieszyńskiej ziemi – zaznaczył.

(NIE)ZAPOMNIANA GWARA

Zbiory opowiadań „Sękaci ludzie” i „Opowiadania beskidzkie” można nazwać prawdziwymi historiami.



Wykład o Piegzie wygłosił literaturoznawca, Michał Przywara. Fot. BEATA SCHÖNWALD

– Pierwszy okres jego twórczości do II wojny światowej związany jest z zagłębiem karwińskim. Mapuje życie górników, zbiera anegdoty z ich życia. Natomiast po przeprowadce do Jabłonkowa jego twórczość jest związana z krajobrazem beskidzkim i życiem miejscowych górali – mówił literaturoznawca. Nic więc dziwnego, że chociaż narracja jest utrzymana w języku literackim, w dialogach Piegza używa gwary. – Jest to jednak inna

gwara niż ta, jaką posługiwano się w latach 70. XX wieku, kiedy opowiadania te zostały wydane. Piegza w odróżnieniu od Wawrosza nie opisuje bowiem czasów sobie współczesnych, ale wraca do okresu międzywojennego. Dlatego również jego gwara brzmi jakby trochę archaicznie. Dla młodszych czytelników staje się wręcz niezrozumiała i bez słownika nie jest w stanie przebrnąć przez poszczególne słowa i zwroty – zauważył Przywara.

Do wydanych w latach 70. ub. wieku „Sękatych ludzi” i „Opowiadań beskidzkich” trudno dziś dotrzeć. Darmo szukać ich w księgarniach, bo nie pojawiły się ich reedycje. Czasem można je jeszcze odnaleźć w bibliotekach naszych przodków. Na wystawie o Karolu Piegzie, która gości obecnie w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, znalazły się przynajmniej fotografie ich okładek. W czwartek obejrzel ją także słuchacz MUR-u.

Gwiezdna Śnieżka na lodzie

Widownia Werk Areny w Trzyńcu wypełniona niemal do ostatniego miejsca, a na stadionie zamiast bramek do hokeja kulisy zamku w Disneyowskim stylu. W piątek o godz. 20.00 rozpoczęła się premiera musicalu pt. „Królowna Śnieżka na lodzie”. Moment ten prawie idealnie zbiegł się w czasie ze zwycięstwem trzynieckich hokeistów na wyjeździe.

Beata Schönwald

Radość z pokonania Litwinów 2:0 niedługo jednak przyćmiły zupełnie inne emocje – wizualne, akustyczne i artystyczne. – Dzisiejsze przedstawienie jest kontynuacją niedawno rozpoczętych obchodów 180-lecia powstania Huty Trzynieckiej. W tym samym czasie, kiedy huta zaczynała pracować, bracia Grimm napisali baśń o Królownie Śnieżce – powiedział podczas inauguracji dyrektor generalny Huty Trzynieckiej, Jan Czudek.

„Królowna Śnieżka na lodzie” to feeria światła i barw, to połączenie baśniowej historii, w której dobro zwycięża zło, z wycynowym łyżwiarstwem figurowym, świetną muzyką i bezkonkurencyjnymi popisami wokalnymi. Pierwowzorem do powstania tego projektu był słowacki musical o królownie Śnieżce z muzyką wybitnego słowackiego muzyka i kompozytora, Vašo Patejdl. Słowackiemu reżyserowi, Jaroslavowi Moravčíkowi, udało się go przenieść na grunt trzynieckiego lodowiska. – To była moja

pierwsza rewia na lodzie, dlatego wszystko było dla mnie trudne. Miałem trudności z przeniesieniem przestrzeni lodowiska i szybkości łyżew do mojej wyobraźni. Trudne było też przekonanie poszczególnych wykonawców do tego projektu, a potem również sama praca na lodowisku. Natomiast zupełnie najtrudniejsze było do-czekanie chwili, kiedy będzie już po wszystkim i opadnie ze mnie to ogromne napięcie – przyznał w rozmowie z „Głosem” Moravčík, który jako reżyser ma na swoim koncie musicale, operetki, opery, balet, folklor, taniec nowoczesny i film, a po piątku również pierwszą rewię na lodzie. – Zasmakowałem w tym. Jeżeli pojawi się podobna oferta, od razu wkładam łyżwy – śmiał się zadowolony z wyniku tego przedsięwzięcia.

Nie mogło być zresztą inaczej, skoro w „Królownie Śnieżce na lodzie” wystąpiły same gwiazdy – zarówno łyżwiarstwa figurowego, jak i muzycznego nieba. Rola Śnieżki zatańczyła Ivana Buzkova i zaśpiewała Dara Rolins, roli Księcia podjęli się Tomáš Verner i David Gránský, a rolę Złej Królowej podzieliły między siebie Terezie Houšková i Renata Drössler.

– Poszczególne piosenki miałam zapamiętane w słowackiej wersji, więc podczas nagrań czeskie teksty myliły mi się ze słowackimi – przyznała Dara Rolins. W realizacji Śnieżki na lodowisku postanowiła wziąć udział z dwóch powodów. – Musical na słowackiej scenie teatralnej święcił w swoim czasie wielki sukces. Kiedy więc kolega wyszedł z pomysłem, by odświeżyć ten projekt i pojąć go w zupełnie nowy sposób, zgodziłam się. Wiedziałam, że za projektem stoją sami profesjonalści, a to jest dla mnie najważniejsze przy podejmowaniu tego typu decyzji – stwierdziła piosenkarka, dodając, że prywatnie baśni o Królownie Śnieżce należy do jej najbardziej ulubionych.

W piątek i sobotę „Królownę Śnieżkę na lodzie” obejrzała trzyniecka publiczność. Podczas premierowego pokazu zasiadł na widowni m.in. potrójny mistrz świata w łyżwiarstwie figurowym René Novotný. Z Trzyńca musical wyruszy na tournée po całym kraju. Na trasie znajdują się kolejno Zlin, Czeskie Budziejowice, Karlovy Vary, Pilzno, Liberec, Pardubice, Ujście nad Łabą, Brno, Praga i Ostrawa.



Królowna Śnieżka z krasnoludkami w dresach Stalowników Trzynieć. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Harcerze budowali kościół

Dom PZKO w Gutach od piątku do niedzieli „okupowali” harcerze. Siedzibę miejscowych PZKO-wców wybrali jako bazę tegorocznego Harcerskiego Złotu Poobozowego. Przez trzy dni realizowali tu jego program – uczestniczyli w grze harcerskiej, wymieniali się doświadczeniami obozowymi i, oczywiście, świetnie się bawili.

– Ogólnie celem zlotów jest integracja i wymiana doświadczeń między drużynami. Ten zlot jest poobozowy, dlatego będziemy prezentować to, co przeżyliśmy na obozach. W czasie tegorocznych

wakacji wszystkie drużyny harcerskie gdzieś wyjechały. Mamy więc co podsumowywać – zdradził podczas naszej sobotniej wizyty w Gutach harcmistrz Krzysztof Mitura, precyzując, że dwie drużyny harcerskie uczestniczyły w spływach, jedna pojechała na obóz wędrowny, a jeszcze inna zorganizowała obóz wspólnie z gromadą zuchową. Dlatego do Gutów dojechała w sobotę również kadra zuchowa.

Harcerski Zlot Poobozowy to jednak nie tylko giełda obozowych wrażeń, ale także okazja do przeżycia nowej przygody. Scenariusz do niej stworzył współ-

nie z kolegami komendant zlotu, przewodnik, Stanisław Franek. Jej akcję osadził właśnie w Gutach, a jako główny wątek wybrał historię miejscowego kościoła, który rok temu spłonął w pożarze.

– Pierwsza wspólna impreza po wakacjach dotyczy zawsze obozów, ponieważ przeżycia są jeszcze w miarę świeże. Za dwa tygodnie z częścią uczestników spotkamy się ponownie. Tym razem będzie chodziło o pierwszą część kursu drużynowych i przybocznych – zdradził plany na najbliższą przyszłość Krzysztof Mitura. (sch)



W sobotę harcerze budowali w grupach gucki kościół. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

ANKIETA

| Jak wspominają tegoroczny obóz?

Irena Langner, HDW „Opty” w Czeskim Cieszynie

Była fajna atmosfera, fajne ogniska, fajnie płynęło się na łódkach po wodzie. Najlepsze było to, że spędzałam czas z kolegami i poznałam nowych ludzi

Suzanne Pietrosz, HDW „Grom” w Bystrzycy

Ja byłam na obozie pierwszy raz i byłam mile zaskoczona. Zarówno atmosferą, jak i tym, jak funkcjonuje taki obóz. Nauczyłam się sterować oraz zrobiłam próbę na harcerza.

Jerzy Huppert, DH „Żwirki i Wigury” w Cierlicku

Na obozy jeżdżę już jakiś czas. Były fajne gry, a zupełnie najlepsze były podchody. Razem z Romanem uzyskaliśmy lilijkę, czyli posunęliśmy się w hierarchii harcerskiej nieco wyżej.

Roman Czudek, DH „Żwirki i Wigury” w Cierlicku

Na obozy jeżdżę zawsze z kolegą. Atmosfera dobra, ludzie fajni, ogniska też super, a w tym roku dodatkowo nowi ludzie w kuchni, co oznaczało, że było trochę inne jedzenie.



Jurek, Suzanne, Irka i Roman na Zlocie Poobozowym w Gutach.

Zasypani podręcznikami

Topnieją już góry książek, które wyrosły na korytarzu Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchej Górnej. Ze spontanicznej zbiórki podręczników pochodzących ze szkół w Polsce skorzystało wiele placówek na Zaolziu.

– W naszej szkole brakowało podręczników – wyjaśniała „Głosowi” dyrektor Monika Pląskowa. – Chcielibyśmy wymienić zużyte, nieodpowiednie książki na nowe. Umieściłam więc na jednej z facebook’owych grup apel o pomoc w zbiorce. No i zaczęło się!

Temat podchwyciło kilkadziesiąt szkół w Polsce. Akcja zbiegła się z reformą edukacji nad Wisłą, która niesie z sobą również wprowadzenie nowych podręczników. – Przeczytałam na początku wakacji wiadomość pani dyrektora i od razu musiałam na ten apel zareagować – mówi Izabela Głogańska-Owczarska, nauczycielka ze Śremu. – Wiedziałam, że podręczniki, z których korzystaliśmy 2-3 lata, po zmianach w podstawie

programowej będą teraz zalegały w szkole. Włączyłam w całą akcję naszego burmistrza, który zorganizował transport i pozbiieraliśmy książki z większości placówek w naszej gminie. To dla nas duża radość, że mogliśmy pomóc polskim dzieciom.

Oprócz Wielkopolski w akcję włączyły się również Kraków, Gdańsk, Warszawa i Białystok. – Ta akcja ma wiele korzyści poza samymi podręcznikami – dodaje Pląskowa. – Uczniowie w wielu regionach Polski dowiedzieli się o istnieniu polskich szkół w Republice Czeskiej oraz o samym Zaolziu. A poza tym integrujemy środowisko lokalne, do Suchej przyjeżdżają dyrektorzy i nauczyciele innych placówek z Zaolzia.

Książki powędrowały m.in. do Gródka, Cierlicka, Mostów koło Jabłonkowa czy Błędowic. Najwięcej nauczania w całości ze względu na różnice programowe między polskim a czeskim systemem nauczania. Jak jednak tłumaczy Monika



Inicjatorka zbiórki, dyrektor PSP w Suchej Górnej Monika Pląskowa. Fot. SZYMON BRANDYS

dyrektor Marek Grycz. – Cieszymy się, że pani Monika zorganizowała taką akcję. Szkoda, że nikt inny na to nie wpadł, bo mogliśmy wyposażyć za darmo wszystkie szkoły na Zaolziu. Tak czy owak jest tego naprawdę dużo – dodał.

Nie wszystkie podarowane podręczniki można wykorzystać w placówkach z polskim językiem nauczania w całości ze względu na różnice programowe między polskim a czeskim systemem nauczania. Jak jednak tłumaczy Monika

Pląskowa, każdy nauczyciel może wybrać coś dla siebie i uzupełniać swoje materiały o nowe lub uczyć z kilku książek. – To nie jest ostatnia taka zbiórka. Szkoły w Polsce zadeklarowały, że odpowiedzą na każdy nasz apel. (szb)

Przednia zabawa w teatr

Pierwsza jest muza komedii, druga tragedii. Od pierwszej wzięt swoją nazwę przegląd dziecięcych zespołów teatralnych „Talinki”, od drugiej przegląd dorosłych ansambli. W ub. weekend Talia i Melpomena miały w wędryńskiej „Czytelni” swoje święto.

Beata Schönwald

TALINKI...

Bohaterami piątkowego przedpołudnia byli kilku- i kilkunastoletni aktorzy. – Przegląd teatrzyków dziecięcych postanowiliśmy zorganizować po dość długiej przerwie. Pomysł i nazwa „Talinek” nie są bowiem niczym nowym – poinformowała inicjatorka przeglądu oraz kierowniczka teatrzyku „Gapcio” z Nieborów, Halina Szczotka.

Udział w pierwszych po latach „Talinkach” wzięły cztery zespoły – dwa szkolne z Oldrzychowic i Wędryni i dwa PZKO-wskie z Jasienia i Nieborów. Niektóre działają bardziej, inne mniej regularnie. – W Jasieniu nie ma polskiej szkoły. Kiedy trzeba więc przygotować jakieś mini przedstawienie, to angażuję dzieci członków naszego Koła PZKO. Nie pracujemy jednak systematycznie. Próby odbywają się wtedy, kiedy nadarza się okazja do występu – zdradziła „Głosowi” kierowniczka zespołu, Krystyna Sikora. Taką okazją były również piątkowe „Talinki”.

Teatrzyki na przygotowanie swoich spektakli nie miały zbyt wiele czasu. – Mamy świadomość, że termin zaraz na początku października nie jest zbyt szczęśliwy. Zespoły po wakacyjnej przerwie dopiero co zaczęły pracować. Z różnych powodów, w tym także finansowych, chcieliśmy jednak połączyć oba przeglądy i zorganizować „Talinki” w ramach „Melpomen” – przyznała Szczotka w imieniu organizatora, Zarządu Głównego PZKO. Dzieci i ich opiekunowie podolali jednak wyzwaniu i przygotowali ciekawe występy na bardzo dobrym poziomie. Każdy pojął teatr na swój własny sposób. Były więc inscenizacje wierszy dla dzieci, były bardziej dorosłe już monolog i, a także fragment dłuższego spektaklu.

– „Talinki” nie są przeglądem konkursowym. Nie chcieliśmy bowiem organizować „wyścigów”, ale przyjemne spotkanie dla dzieci, wspólną zabawę w teatr – podkreśliła Szczotka. Sama zadbała o to, by rzeczywiście tak było. Dla tego przed zaproszeniem małych aktorów na scenę przeprowadziła wspólne dla całej sali ćwiczenia rozluźniające, a po odegraniu wszystkich przedstawień godzinowe warsztaty, podczas których dzieci wraz z opiekunami przygotowywali w grupach mini etiudy.

Vieniał Festival Teatralny

to przegląd teatrów polonijnych, który odbył się w ub. weekend w Teatrze Bred w Wiedniu. Na zaproszenie miejscowego polskiego Teatru Vademecum wzięt w nim udział również Teatr im. Jerzego Cieniąły w Wędryni. W sobotę przed 100-osobową widownią zagrał swoją najnowsza sztukę „Czary mary spółka z o.o.”. – Do stolicy Austrii pojechaliliśmy razem z Polskim Teatrem Ludowym ze Lwowa. Zostaliśmy bardzo serdecznie przyjęci, nawiązaliśmy nowe kontakty oraz rozpoczęliśmy negocjacje w sprawie udziału wiedeńskich aktorów w kolejnych Melpomenach – powiedział „Głosowi” kierownik wędryńskiego zespołu, Janusz Ondraszek.

...I MELPOMENY

Od piątkowego wieczoru scena wędryńskiej „Czytelni” należała do dorosłych teatrów amatorskich z Polski i Zaozla. Przegląd zainaugurowali gospodarze, czyli Teatr im. Jerzego Cieniąły MK PZKO w Wędryni spektaklem „Czary mary spółka z o.o.”. W sobotę natomiast zaprezentowały się Lekki Teatr Przenośny z Chorzowa z „Sercami o zmierzchu” Jeremiego Przybory, Bajkarze Cieszyn z „Małżeństwem na próbie” Johna Whitewooda oraz Zespół Teatralny MK PZKO w Jasieniu z „Urodzinami” i „Niespodzianką” Josefa Sikory. – Jeżeli miałbym podsumować sobotę jako całość, to powiedziałbym, że było intelektualnie na wesoło. No bo jeżeli robi się teksty Jeremiego Przybory z lat 60. ub. wieku, to niby są one dowcipne, ale też bardzo gorzkie. Z kolei teatr z Cieszyna przygotował bardziej intelektualną rozprawę na temat małżeństwa, a Jasienie, jak to na Zaozlu bywa, przyjechało z gwarowym repertuarem komediowym – podsumował sobotnie Melpomeny aktor i reżyser, Rudolf Molinski.

Od gwarowego spektaklu rozpoczął się również ostatni dzień przeglądu. Zespół Teatralny MK PZKO w Milikowie zagrał „Flachę”, czyli jak to hań downi bywało” Ireny i Jana Czudków. Natomiast ostatnim punktem programu, a równocześnie istnym rodzynkiem na festiwalowym torcie była sztuka „Czupurek” w reżyserii Jerzego Głębina w wykonaniu Polskiego Teatru Ludowego ze Lwowa. Zespół przygotował ją na obchody 60-lecia swojego istnienia i po raz pierwszy wystawił w kwietniu br. we Lwowie. – „Czupurek” to bajka, nie-bajka znanego przedwojennego pisarza Benedykta Herza. Tym przedstawieniem chcieliśmy uzupełnić nasz repertuar o spektakl dla dzieci i w pewnym sensie spełnić nasz obowiązek względem najmłodszej widowni. Ze zdumieniem stwierdziliśmy jednak, że to bajka również dla dorosłych z mądrym, przemawiającym tekstem i jasnym morałem – zaznała kierownik lwowskiego teatru, Zbigniew Chranowski.

W niedzielę na „Czupurka” wybrały się do „Czytelni” całe wielopokoleniowe rodziny. Jubileuszowy spektakl nie zawiodł ich oczekiwań. Kolorowa scenografia, fantastyczne kostiumy plectwa podwórkowego, bardzo dobre akcyjne warsztaty, podczas których dzieci wraz z opiekunami przygotowywali w grupach mini etiudy.

oklaskiwała na stojąco. ▲



• Milikowska „Flacha”



• Fragment „Brzydkiego kaczątka” w wykonaniu „Gapcia” z Nieborów.



• Przed wyjściem na scenę należy rozruszać narządy mowy.



• Podwórkowe zwierzęta to główni bohaterowie „Czupurka”.



• Monolog Śpiącej Królowej w Wędryni. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Zjazd przygotowany z rozmachem

Helena Legowicz, prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków, dzielą się z czytelnikami „Głosu” swoimi refleksjami i spostrzeżeniami nt. V Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbył się w dniach 20-23 września w Warszawie.



• Helena Legowicz i Mariusz Wałach opowiadają o Zjeździe. Fot. DANUTA CHŁUP

Danuta Chłup

Jaki był ten Zjazd? Możecie go państwo porównać z poprzednimi?

Mariusz Wałach: – Na mnie to wydarzenie wywarło duże wrażenie – ogrom tego Zjazdu, który miał 600 uczestników z całego świata (na poprzednim było podobno ok. 250 delegatów), zakwaterowanie w najlepszych warszawskich hotelach, skąd dowożono nas wszędzie autokarami. To, jak Zjazd został zorganizowany, budziło podziw. To są moje odczucia jako nowicjusza, ponieważ po raz pierwszy brałem udział w Zjeździe Polonii.

Helena Legowicz: – Ja mogę porównywać ze Zjazdem z 2007 roku, na którym byłam. Wówczas byliśmy zakwaterowani w jednym hotelu, teraz w trzech. W tym roku brakowało więc tego, co nazywamy „nocnymi Polaków rozmowami”, spotykaliśmy się na forum czy na obiedzie, ale nie udało mi się nawiązać nowych kontaktów. Natomiast to prawda, że Zjazd został przygotowany z naprawdę dużym rozmachem, mieliśmy bardzo komfortowe warunki. Na pewno i ten rozmach, i liczba uczestników związane były z ważną rocznicą, którą obchodzimy w tym roku – 100-leciem Odzyskania Niepodległości.

Podobno podczas obrad raczej nie mówiono o Zaozlu?

H. L.: – Powiedziałabym, że nie tylko Zaozle nie było postrzegane, ale w ogóle Europa Środkowa. Ciągle pojawiały się tam pojęcia Zachód i Wschód. Zachód to była Polonia, Polacy zza Granicy to był Wschód. Natomiast o Polakach

w krajach Europy Środkowej – w Czechach, na Węgrzech, w Rumunii, mówiło się bardzo mało.

M. W.: – Zgadzam się z tym, co powiedziała pani prezes i uzupelnio to stwierdzeniem, że może o nas nie trzeba mówić dlatego, że mamy najmniej problemów. Problemy Polaków za wschodnią granicą Polski, w krajach byłego Związku Radzieckiego, są nieporównywalne do naszych, tam nie ma takich standardów jak w Republice Czeskiej, która – to muszę otwarcie powiedzieć – ma na bardzo wysokim poziomie standardy europejskie, jeśli chodzi o mniejszości narodowe.

Jakie to są problemy?

M. W.: – Przede wszystkim chodzi o szkolnictwo, o zamykanie polskich szkół. Na Zjeździe formułowano nawet apele do rządu litewskiego. Uważam, że nam, jako Polonii i Polakom za granicą, nie przystoi nawet apelować do litewskich władz, uważam to za problem Unii Europejskiej. Litwa jest członkiem Unii, więc Unia powinna naciskać na rząd litewski, by jej standardy były dotrzymywane.

Co zachodnia Polonia uważa za swój najważniejszy problem?

H. L.: – Trudno na to odpowiedzieć, ponieważ obrady całego Zjazdu odbywały się na wielu forach. My z prezesem Wałachem uczestniczyliśmy w obradach Forum Organizacji. Możemy więc mówić o tym, co tam się działo. Przede wszystkim uderzył mnie przekrój wiekowy uczestników. To byli w większości ludzie starsi, tylko cztery osoby były poniżej czterdziestki. Na V Światowym Zjeździe Polonii i Polaków za Granicą nie był Forum Młodzieży, to

forum odbywało się gdzieś poza Zjazdem, już w sierpniu. Tu widzę potrzebę zmiany. Marginalnie postraktowano w dyskusji kwestię pomocy finansowej dla organizacji, nie dyskutowano o tym, jakie są nasze oczekiwania i jakie są możliwości. Kiedy natomiast rozmawiałam z innymi delegatami z PZKO, którzy byli na Forum Kultury, to mówili, że tam toczyła się dyskusja, padały konkretne wnioski. Na naszym forum to była przede wszystkim prezentacja poszczególnych środowisk polonijnych, brakowało wymiany poglądów i doświadczeń.

M. W.: – To mogę potwierdzić. Zresztą na ostatnim, plenarnym posiedzeniu, delegaci zarzucali, że na Zjeździe było za dużo prezentacji, a za mało wniosków i za mało konkretnych rozwiązań. Obiecано nam, że przysyła Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy będzie inny, bardziej merytoryczny. **H. L.:** – Jedną młodą delegatkę z Mołdawii, która była na naszym forum, powiedziała wprost, że jeżeli to ma być Zjazd z udziałem młodych, to musiałby wyglądać inaczej. Więcej dyskusji, mniej prezentacji.

Podsumowując, brakowało państwu merytorycznej dyskusji, rozmów o konkretach?

H. L.: – Kilkakrotnie słyszałam na Zjeździe opinie, że powinien być wyznaczony kierownik merytoryczny. To byłby kierownik merytoryczny, który byłąby odpowiedzialny za przygotowanie programu. Nie podzielałam tego poglądu. Myślę, że wystarczy, kiedy odbywa się raz na cztery czy pięć lat. Częściej powinny być organizowane spotkania robocze w mniejszym gronie, które będą rozwiązywały konkretne problemy. Teraz obiecuję sobie dużo po Zjeździe Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych,

...
Chciałabym, by senatorzy częściej nas odwiedzali i wsłuchiwali się w nasze problemy

Helena Legowicz

...
Na wystawie Zaozle było widoczne, choć nie było o nas slychać podczas obrad na Zjeździe

Mariusz Wałach

który odbędzie się w listopadzie. Na pewno będą tam także przedstawiciele Senatu czy „Wspólnoty Polskiej”, będziemy więc mogli podyskutować o problemach naszych organizacji.

M. W.: – Szykujemy się już na ten Zjazd. Z Zaozla zaproszone są trzy organizacje: PZKO, Kongres Polaków i Macierz Szkolna. Pojedziemy razem, prawdopodobnie jednym samochodem i dzięki temu także w drodze będziemy mogli omówić i pozatlatwiać wiele wspólnych spraw, podobnie jak omówiliśmy masę rzeczy w drodze do Warszawy i z powrotem.

Wróćmy do Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy. Delegaci z Zaozla uczestniczyli w różnych forach?

H. L.: – Zaozle miało kilkunastu delegatów. Nie miało jeszcze okazji do rozmowy z dziennikarzami, o tym, jak wyglądało Forum Mediów Polonijnych. Rozmawiałam z Haliną Szczotką i Piotrem Chroboczekiem, którzy byli w Forum Kultury, z Adamem Kolasą, który brał udział w Forum Sportu i Turystyki. Tam pojawiła się bardzo ciekawa inicjatywa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które myśli o zacieśnieniu współpracy pomiędzy Domami Polskimi w różnych zakątkach świata, z myślą o wymianie turystycznej grup polskich i polonijnych. Musimy więc zrobić rozróżnienie, jak wygląda zaplecze noclegowe w naszych Domach PZKO. Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do pokazania Zaozla i naszego życia, ale jeśli chodzi o zaplecze noclegowe, to tam będziemy prawdopodobnie musieli współpracować z ośrodkami turystycznymi i hotelami w regionie.

M. W.: – W Domu „Wspólnoty Pol-

skiej” na Krakowskim Przedmieściu była duża wystawa pokazująca Domy Polskie z całego świata. Było tam bardzo dużo Domów Polskich i Domów PZKO z Zaozla. Na wystawie Zaozle było więc widoczne, choć nie było o nas slychać podczas obrad na Zjeździe.

Podobno na Zjeździe padł pomysł, by Polonia miała w polskim Senacie jednego swojego senatora. Czy – o ile ten pomysł miałby doczekać się realizacji – miałoby sens nominowanie jakiegos naszego, zaozlańskiego kandydata?

M. W.: – Myślę, że nie będzie tematu, ponieważ ten pomysł, wysunięty przez stronę polską, był mocno krytykowany przez delegatów. Większość z nich podzielała zdanie, że jeden senator reprezentujący Polonię z całego świata nie nie załatwi, a nawet padły słowa, że może podzielić Polonię.

H. L.: – Stawiałabym raczej na wzmocnienie roli i na większe zaangażowanie senackiej Komisji ds. Łączności z Polakami za Granicą. Chciałabym, by senatorzy częściej nas odwiedzali i wsłuchiwali się w nasze problemy.

M. W.: – Jeżeli mówimy o oczekiwaniach i o potrzebach, to powiem, że otrzymaliśmy bardzo pozytywną informację: rząd polski wyasygnuje w przyszłym roku jeszcze o 10 mln złotych więcej na potrzeby Polonii i Polaków za granicą niż w tym roku, łączna suma powinna wynosić 110 mln złotych. Oczekiwania Polonii z różnych kontynentów są faktycznie bardzo różne – inne na Wschodzie, inne na Zachodzie, a jeszcze inna jest sytuacja Kongresu Polonii Amerykańskiej, który chwalił się i podkreślał na Zjeździe, że nigdy nie wzięt ani grosza od polskiego podatnika. ▲

EKSTR. PIŁKI RĘCZNEJ

KOPRZYWNICA

KARWINA 32:32

Do przerwy: 16:16. Karwina: Marjanović, Mokroš, Brúna 4, Monczka 12/5, Růža, Piątek 2, Plaček, Drzyzga, Jan Užek, Solák 7, Zamarski, Mucha, Nantl, Stojanović 2, Zbránek 4, Nedoma 1.

Szlagier 5. kolejki ekstrakligi piłkarzy ręcznych zakończył się sprawiedliwym podziałem punktów. Już do przerwy był remis 16:16, a po zmianie stron obie ekipy kontynuowały ofensywny szczypiorniak. – Dla trenerów takie mecze nie są łatwym orzechem do zgrzylenia. Nervówka była spora, sporo też padło bramek. Chciałbym skomentować rywal, bo zagrał świetnie taktycznie – stwierdził szkoleniowiec Karwiny, Marek Michalisko.

Lokaty: 1. Pilzno 8, 2. N. Veselí 9, 3. Karwina 7 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

LIGA NARODÓW: W CZWARTEK

POLSKA – PORTUGALIA. Polscy piłkarze szczykują się do czwartkowego meczu w Lidze Narodów. Podopieczni trenera Jerzego Brzeczka o godz. 20.45 zmierzą się na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Portugalią. Głównym arbitrem spotkania będzie 42-letni Hiszpan Carlos del Cerro Grande. W 1. kolejce Ligi Narodów biało-czerwoni zremisowali z Włochami 1:1.

RANKING WTA: DUŻY SPADEK RADWAŃSKIEJ. W najnowszym rankingu tenisistek WTA kolejną dużą spadkową notę zanotowała Agnieszka Radwańska. Polka w nowym zestawieniu plasuje się na 74. pozycji: Do końca roku będzie jeszcze gorzej, albowiem kontuzjowana krakowianka nie planuje już gry w żadnym tegorocznym turnieju. Na czele rankingu bez zmian. Prowadzi Rumunka Simona Halep. (jb)

Prawdziwa reklama hokeja

Wiele wskazuje na to, że hokeiści Trzyńca znaleźli antidotum na kryzys formy.

W piątek pokonali Litwinów, w niedzielę w derbach Witkowiec.

Janusz Bittmar

Stalownicy w ostatnich dwóch ekstrakligowych meczach zdobyli sześć punktów. Do czwartku tymczasem mogli się „pochwalić” zaledwie jednym zwycięstwem. Piątkowa wygrana na tafi rewelacji tego sezonu, Litwinów, dodała trzyńcim pewności siebie, jakże istotnej w niedzielnych, hutniczych derbach pod Jaworowem. Wygranych 4:2.

W Werk Arenie mecz ustawiła szybka bramka z kija Rostislawa Martynka, którego świetnie spod tylnej bandy obsłużył polski napastnik Aron Chmielewski. Dla doświadczonych Martynka było to premierowe ekstrakligowe trafienie w tym sezonie, podobnie jak w przypadku strzelców bramek na 2:1 i 3:1, Erika Hrní i Martina Gernáta.

Ostrawianie nie sprzedali tanio skóry, prezentując agresywny, męski hokej zbliżony do stylu, z jakim lubią grać zespoły w NHL. Ciasno robiło się więc zwłaszcza

w narożnikach lodowiska, jak również pod bramką trzynieckiego Šimona Hrubca. Goście dostrzymywali kroku Stalownikom, do końca walcząc o korzystny wynik. Na 26 sekund przed końcem regulaminowego czasu gry kontaktową bramkę na 2:3 zdobył Patrik Zdráhal, dając sygnał do sięgnięcia po wariant awaryjny z wycofaniem gólkiera i grą va banque. Dla Stalowników pusta witkowiecka bramka stała się łatwym łupem. Na 4:2 wynik

Między nami trenerami

Václav Varaďa (Trzyniec)

Derby z Witkowicami są zawsze bardzo emocjonujące. Kluczowe dla losów spotkania były stałe fragmenty gry, a dokładniej fakt, że udało nam się zneutralizować rywala grającego w przewagach. Chylę czoła przed obrońcami, a największą zasługę w naszym zwycięstwie ponosi rewelacyjny Šimon Hrubec.



Jakub Petr (Witkowiec)

W tak wyrównanych meczach o sukcesie decydują drobności. W drugiej tercji otrzymaliśmy szansę gry w przewadze 5 na 3. Niestety tej przewagi nie udało się zamienić na bramkę. Drużyna nie sprzedawała tanio skóry. Emocje towarzyszyły nam do końca meczu, tak jak przystało na derby.



• Tak hartuje się stal. Fot. PETR KOTALA

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – WITKOWICE 4:2

Tercje: 1:1, 1:0, 2:1. Bramki i asysty: 3. Martynek (Chmielewski), 34. Hrní (M. Kovařík, D. Musil), 45. Gernát, 60. Adamský (Marcinko) – 11. P. Zdráhal (D. Krenželok), 60. P. Zdráhal (Šidlik, D. Květoň). Trzyniec: Hrubec – Krajčiek, Gernát, D. Musil, Galviňš, Matyáš, M. Doudera – Martynek, Marcinko, Chmielewski – Svačina, Cienciala, Adamský – O. Kovařík, M. Kovařík, D. Kofroň – Rudovský, Hladonik, Dravecký – Hrní. Witkowice: Bartošák – Výtisk, E. de la Rose, D. Krenželok, Šidlik, Hrbas, Baranka – Szturc, Lev, Schleiss – Dej, Mahbod, Pytlík – D. Květoň, O. Roman, Tybor – Kucsera, Š. Stránský, P. Zdráhal.

hutniczych derbów ustalili Martin Adamský. Dziś o godz. 17.30 Stalownicy Trzyniec przestawiają się

na tryb Ligi Mistrzów. W Werk Arenie zaprezentuje się norweski klub Storhamar Hamar. ▲



Staram się zaszczepić w dzieciach zdrowego ducha i uczyć ich, aby umieli pokonywać swoje słabości

Małgorzata Piasecka,

nauczycielka wychowania fizycznego w PSP w Cz. Cieszynie

Memorial Wandy Delong – bieg z historią w tle

92 uczestników zgromadziły 42. Otwarte Mistrzostwa PZKO w Biegu Przełajowym o Memorial Wandy Delong w Mistrzowicach.

Szymon Brandys

Obok byłej polskiej szkoły w Mistrzowicach o godz. 9. wystartowały kolejne zawody upamiętniające harcerkę, partyzantkę i świetną pływaczkę Wandę Delong „Sarenkę” ur. w 1919 roku w Orlowej. – To była młoda dziewczyna, studiowała na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, a po rozpoczęciu wojny włączyła się w ruch oporu – przypomniał organizator biegu Karol Daniel Kadhubiec. – Po ucieczce z aresztu w Wadowicach poszła na Ostry, gdzie złapał ją patrol niemiecki. Rozstrzelano ją 2 października 1944 roku w mistrzowickich lasach.

Tradycję biegów zapoczątkował cieszyński bokser Adolf „Bolk” Kantor. Kontynuuje ją mistrzowickie koło PZKO. W mistrzostwach startowano w kategoriach wiekowych z podziałem na chłopców (mężczyźni) i dziewczęta (kobiety). Kolejne starty odbywały się w liczbie lat 6-7, 8-9, 10-11, 12-13, 14-15, 16-18, 19-35, 36-49 i powyżej 50. Główną nagrodą jest corocznie Puchar Przechodni przeznaczony dla ekipy, która wystawi najlepszą 3-osobową drużynę męską i kobiecą.

Największą liczbę uczestników – 40 uczniów – przyprowadziła ze sobą na start nauczycielka wychowania fizycznego z Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie Małgorzata Piasecka. – Wystarczy tu przejechać raz i człowiek później już zawsze tutaj wraca. Tu nie chodzi tylko o zwycięstwo, ale o możliwość spotkania się z innymi i spędzania czasu z rodziną.

Dokładne wyniki zamieścimy w piątkowym wydaniu gazety. ▲



Zdjęcia: SZYMON BRANDYS



prowadzili 3:2 i dopiero udana akcja Wojnara ustawiła na tablicy wyników sprawiedliwy remis.

NOWY JICZYN

DZIEĆMOROWICE 4:0

Do przerwy: 2:0. Bramki: 15. i 78. Pyclik, 11. Javorek, 74. Švec. Dziećmorowice: Kotrla – Kondziolka, Škuta, Kocián, Alič – Egri, Mičola (80. Derik), Tomáš (87. Nitka), Macko – Rápek, Pospěch (60. Uher).

Lider tabeli wywiał się z roli faworyta. Drużyna Dziećmorowic nawiązała do słabych występów z ostatnich kolejek. Trener Josef Jadrný nie mógł skorzystać z najsilniejszego składu, zwłaszcza linia defensywna doznała zmian, które niekorzystnie wpłynęły na obronę stałych fragmentów gry.

FRYDLANT

BOGUMIN 5:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: 8., 75. i 80. Velička, 3. i 66. Hrdlička – 72. Padych. Bogumin: Švrčina – Sittek, Košťál, Moskál (68. Kubinski), Fe-

renc – Latocha (65. Padych), Leibl, Fr. Hanus (78. L. Poštulka), Halaška – M. Hanus, Lišaník. Pomysł na rywala zgubili piłkarze Bogumina już w autokarze. Gospodarze nie patyczkowali się z Bosporem, grając pomysłowo, szybko i skutecznie. Honorowego gola dla gości zdobył zmiennik Padych, jeden z niewielu piłkarzy w kadrze Bogumina, który nie tylko spacerował, ale również biegał za piłką.

Lokaty: 1. N. Jiczyn 27, 2. Hranice 19, 3. Slavičín 19,... 8. Bogumin 14, 10. Hawierzów 14, 11. Dziećmorowice 13 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

Cz. Cieszyń – Datynie Dolne 1:1 (Kantor – Copák), L. Piotrowice – Karniów 6:0 (Hanus) 3. Legierski 2, Sikora), P. Polom – Hlubina 4:0, Bilowec – Břidličná 1:2, Czeladna – Brusperk 3:4, Szonów – Polanka 0:2, St. Biela – Frenszat 0:4, Haj – Oldrzychów 3:2. Lokaty: 1. 80. Velička, 3. i 66. Hrdlička – 72. Padych. Bogumin: Švrčina – Sittek, Košťál, Moskál (68. Kubinski), Fe-

IA KLASA gr. B

Olbrachcice – Luczina 1:0 (Hogh), Bystrzyca – Stonawa 1:1 (samob. – Zoller), Slavia Orlowa – Libhošť 2:1 (Jatagandzidis 2 – Šimíček), Jistebník – Jablonków 1:2 (Mohyla – Martynek, T. Niestanik), Śmiłowice – St. Miasto 2:3 (Bartczek, Opluštil – Kovalík, Štěrba, Štálka), Wracimów – Dobratice 3:1, Hrabowa – Dobra 2:3. Lokaty: 1. TJ Pietwałd 24, 2. G. Bystrzyca 22, 2. Wracimów 18, 3. Jablonków 16, 4. Orlowa 16,... 7. Stonawa 12, 9. Olbrachcice 11, 13. Śmiłowice 7 pkt.

IB KLASA – gr. C

Toszonowice – Lutynia Dolna 1:1 (Kovács – Pěgřim), Gnojnik – Wacławowice 2:2 (Rusz 2 – Biela, Schovajsa), Wędrzyń – Inter Piotrowice 2:1 (Mitřenga 2 – Kačinský), Sucha Górna – Mosty k. Jablonkowa 2:1 (Kisel 2 – P. Szotkowski), Zabłocie – Wierzniovice 3:0 (Pilch 2, Šindler), Nydek – Oldrzychowice 0:1 (Machala), L. Piotrowice B – Sedlišczce 2:0 (Hanus 2). Lokaty: 1. Sucha Górna 24,

2. Lutynia Dolna 22, 3. Toszonowice 20 pkt.

MP KARWIŃSKIEGO

F. Orlowa – G. Hawierzów 7:0, TJ Pietwałd – B. Rychwałd 5:1, V. Bogumin – Żuków Górny 0:4, L. Łąki – Śn Hawierzów 3:0, B. Dąbrowa – SJ Pietwałd 2:1, Cierlicko – G. Będowice 6:2. Lokaty: 1. TJ Pietwałd 24, 2. G. Będowice 15, 3. Żuków Górny 15 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek – Kozłowice 1:3, Bukowiec – Starzicz 1:2, Gródek – Niebory 1:2, Metyłowice/Frydlant B – Palowice 2:1, Baszka – Liskowice 2:0, Hukwałdy – Noszowice 0:4. Lokaty: 1. Liskowice 18, 2. Kozłowice 17, 3. Piosek 13 pkt.

RP FRYDEK-MISTEK

Nawšie – Janowice 1:1, Chlebowice – Śmiłowice 3:2, Pržno – Milików 2:6, Wojkowice – Kuńczycze 1:4. Lokaty: 1. Milików 22, 2. Pržno 20, 3. Janowice 18 pkt. (jb)

Weekendowy serwis piłkarski

FORTUNA LIGA

MFK KARWINA

DUKLA PRAGA 0:2

Do przerwy: 0:0. Bramki: 64. Ďurica, 90. Bilovský. Karwina: Berkovec – Čolič (80. Krivák), Panák, Jancečka, Moravec – Mertelj, Budínský – Ba Loua, Suchan (66. Guba), Letić – Wágner (46. Ramirez).

Piłkarze Karwiny grają na nerwach swoich kibiców. W słoneczną niedzielę zaprosili fanów na piłkarski piknik i obiecany prezentem w postaci zwycięstwa, rzeczywistość była jednak zgoła odmienna. Po zmarnowanej „setce” Budínskiego uderzyli goście. Ďurica, nominalny stoper, złożył się do strzału z rzutu wolnego, trafiając pięknie na 0:1. Chaotyczny futbol w wykonaniu Karwiny skazany był na bluzę. W 90. minucie gospodarzy dobił płaskim strzałem Bilovský. 20 października Karwina zmierzy się

w wyjazdowych derbach z Ostrawą. Jutro zaś w Pucharze MOL z drugoligowym Táborskem (17.00).

ML. BOLESŁAW

OSTRAWA 2:2

Do przerwy: 1:0. Bramki: 38. Komliczenko, 90. Mareš – 49. Šindelář, 56. O. Šašinka. Ostrawa: Laštůvka – Pazdera, Šindelář, Stronati, Fleišman – Fillo, Meszaninow (46. Jirásek), Hrubý, Holzer (85. Granečný) – Diop, O. Šašinka (74. Procházka).

– Czy remis jest dla nas stratą? Przed meczem ten wynik bralibyśmy w ciemno, teraz pozostał lekki niedosyt – powiedział szkoleniowiec Banika, Bohumil Páňík. Ostrawianie bez ukaranego Milana Baroša rozpoczęli zawody bardzo bojaźliwie, ale w drugiej połowie futbol w wykonaniu Banika nabrał rumieńców. Do tego stopnia, że goście w 56. minucie przechylili

szalę spotkania na swoją korzyść. Końcówka należała jednak do walecznych gospodarzy. Baník nie utrzymał prowadzenia z powodu zbyt zachowawczej gry, nastawionej na „obronę Częstochowy”. – Wartością dodaną dla gospodarzy był Matějovský. Kiedy pojawił się na boisku, zaczęły się problemy – stwierdził Páňík.

Lokaty: 1. Slavia Praga 27, 2. Pilzno 27, 3. Sparta Praga 23, 4. Ostrawa 23,... 11. Karwina 10, 12. Opawa 10 pkt.

FNL

HRADEC KR.

TRZYNIEC 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 62. M. Černý. Trzyniec: Adamuška – Kušnír (23. Schwendt), Čelůstka, Bedecs, Janoščin – Janošik, Vaněk, Weber, Šumbera – Omasta – Hejný (75. Dedič).

Zmiany w ustawieniu, zmiany kadrowe w drugiej połowie, nawet pozytywne nastawienie – nic nie pomogło trzyńcim w wyjazdowym meczu z nie lubianym Hradcem Kralowej. O wyniku zdecydowała „jedenastka” pewnie wykorzystana przez Milana Černego. Podopieczni Jiřego Nečka mecz dogrywali w przewadze, stwarzali sytuacje podbramkowe, ale bez efektu w postaci bramek. Strzał Šumbery wybił koniuszkami palców hradecki gólkiper, zaś Omasta uderzył głową ponad poprzeczkę.

Lokaty: 1. Jihlawa 23, 2. Hradec Kralow 23, 3. Cz. Budziejowice 22,... 16. Trzyniec 6 pkt.

DYWIZJA

SZUMPERK

HAWIERZÓW 3:3

Do przerwy: 1:2. Bramki: 26. Smř,



Lukáš Budínský dwóit się i troit, ale bez efektu. Karwiniacy przegrali z Duklą 0:2. Fot. mfkkarwina

46. Macura, 64. Rozsival – 15. i 72. Wojnar, 37. Guendouze. Hawierzów: Směták – Guendouze, Matušovič, Macík – Klejnot, Wojnar, Zupko, Skoupý – Hottek, Bibaku (75. Igbinoba), Dawid (90. Bajzath).

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – HAWIERZÓW: Fantazja polska (9, godz. 19.00);
▲ **ORŁOWA:** Fantazja polska (10, godz. 19.00);
SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Ferda Mravenec 3 (9, 10, godz. 16.00);
▲ **Hrátky s čertem** (11, godz. 10.00);
SCENA „BAJKA” – CZ. CIE-SZYN: O Slunečniku, Měsíčníku a Větrníku (9-11, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Hotel Transylwania 3 (9, 10, godz. 16.00); Lato (9, godz. 17.30); Chata na prodej (10, godz. 17.30); Venom (9, 10, godz. 19.00); Jurassic World: Upadłe królestwo (9, 10, godz. 20.00); Księżniczka i smog (11, godz. 16.00); Spolu to dáme (11, godz. 17.30); Pierwszy człowiek (11, godz. 19.00); Żle się dzieje w El Royale (11, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Venom (9, godz. 17.30); Toman (9, godz. 19.30); Uśmiechy smutnych mužů (10, godz. 15.00); Po čem muži touží (10, godz. 20.00; 11, godz. 17.30); AninetFest (11, godz. 19.00); Pierwszy człowiek (11, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Narodziny gwiazdy (9, 10, godz. 17.30); Venom (9, 10, godz. 20.00); Pierwszy człowiek (11, godz. 17.30); Żle się dzieje w El Royale (11, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Pszczółka Maja: Miodowe igrzyska (10, godz. 17.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Toman (10, 11, godz. 17.30); Pierwszy człowiek (11, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Serce nie służy (9, 10, godz. 16.15, 18.15, 20.15; 11, godz. 16.15, 18.15); Biały kiel (9-11, godz. 14.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆTIS M, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.20.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

Ogłoszenia do „Głosu” przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
• W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcie, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.
• W Odd. Literat. RP Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, po: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rka.cz).

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – MK PZKO zaprasza 14. 10. o godz. 15.30 na spotkanie pt. „Bystrzyca 1918 – Droga do Niepodległej”, czyli wieczór patriotyczny z okazji 100-lecia powstania Niepodległego Państwa Polskiego połączone z rodzinnym śpiewem piosenek narodowych do Domu PZKO. W programie: chór PSP w Bystrzycy „Crescendo”, prezentacja Józefa Szymeczka pt. „Bystrzyca 1918 – droga do Niepodległej”; rodzinne śpiewanie piosenek legionowych z akompaniamentem Marka Fajkusa. Wystawę pt. „Legiony Polskie w Jabłonowie i okolicy” można zwiedzić w piątek 12. 10. w godz. 15.00-20.00, w sobotę 13. 10. w godz. 10.00-20.00; w niedzielę 14. 10. w godz. 13.00-20.00. Dla dzieci warsztaty plastyczne w poprowadzi Jadzia Navrátil.
CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelec, Stanisławice i Grodziszcz zapraszają swych członków na spotkanie klubowe w czwartek 11. 10. o godz. 16.00 do Domu Polskiego na Kościelecu.
MOSTY k. CZ. CIESZYNA – Zapraszamy w sobotę 13. 10. o godz. 15.00 na tradycyjne placki ziemniaczane, o godz. 16.00 odbędzie się prelekcja panów Władysława Żagana i Wojciecha Grajewskiego nt. „Co każdy mroczan herbata buta dragońskiego wiedeń powinien o swej wiosce – połowa XVII w.”.
KARWINA-FRYSZTAT – MK PZKO zaprasza do zakupu wyrobów domowych – jelit czarnych i białych, salcesonu i świeczki z Fryszackiego „Swinobicia”. Zamówienia prosimy kierować pod adresem: pzkokarwina@pzkokarwina.cz, do środy 10. 10. Odbiór wyrobów w sobotę 13. 10. w godzinach 9.00-11.00 w Domu Polskim we Frysztacie. Więcej informacji na www.pzkokarwina.cz.
▲ Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej zaprasza na spotkanie z cyklu „Podróż marzeń” we wtorek 9. 10. o godz. 17.00 do biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Wrażeniami z podróży po Holandii pt. „Holandia – sery, rowery, wiatraki, kwiaty...” podzieli się Władysław Paweł Kliś.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 9. 10. o godz. 15.30.
PTM – Zaprasza na kolejne spotkanie członków i sympatyków, które odbędzie się 12. 10. o godz. 16.00 w Rybim Domu w Kocobędzu-Podoborze. W programie promocja naszej najnowszej książki „Lekarskie jubileusze”. Aktualne informacje oraz możliwości zgłoszenia na stronie internetowej www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc. Zgłoszenia w terminie do 9.

10. można przesłać pocztą elektroniczną pod adres ptmrc@atlas.cz.
PTTS „BŚ” – Zaprasza 16. 10. na wtorkową wycieczkę W64 – Morawka, Kotarz, Ligotka. Odjazd autobusu z Trzyńca do Dobrej o godz. 8.15, z Hawierzowa do Frydku-Mistku o godz. 7.49, odjazd pociągu z Cz. Cieszyna do Dobrej o godz. 8.40. Turysty od Trzyńca, Karwiny, Cz. Cieszyna przejadają w Dobrej do autobusu z Frydku na Morawkę o godz. 9.23. Informacje o odjazdach patrz www.ptts-beskidslaski.cz. Kierownik Jan Walek, tel. 721 413 926.
TKK PTTK „ONDRASZEK” – Zaprasza na zakończenie 52. sezonu turystycznego. Zbiórka chętnych 14. 10. o godz. 9.45 na rynku w Cieszynie. Wyjazd o godz. 10.00. Długość trasy ok. 20 km drogami o dobrej nawierzchni. Zakończenie imprezy w Hażlachu, przy wiacie obok ścieżki dydaktycznej do źródła „Borgońka”. Wpisowe w wysokości 3 zł płatne przy zapisach na start. W ramach wpisowego kielbasa na grilla, pieczywo, dodatki. Ciepłe i zimne napoje we własnym zakresie. Na miejscu prelekcja leśniczego oraz niespodzianka.
WĘDRYNIA – Klub Kobiet i zarząd MK PZKO w Wędrynie zapraszają na wystawę pt. „Jesień pełna tradycji”, która odbędzie się w Domu Kultury „Czytelnia” w sobotę 13. 10. w godz. 10.00-17.00 i w niedzielę 14. 10. w godz. 9.00-17.00. Zapraszamy do obejrzenia wystawy. Smaczny bufet zapewniony.
ŻUKÓW DOLNY – MK PZKO zaprasza na wycieczkę do Wrocławia w terminie 12.-14. 10. 2018. Cena 2 200 Kč (w cenie autokar, zakwaterowanie, śniadania, przewodnik). Zgłoszenia i informacje: rahupert@volny.cz, tel. 736 436 823.

KONCERTY

BYSTRZYCA – Polski Chór Ewangelicki Luteranckiego Kościoła Ewangelickiego w Bystrzycy nad Olzą zaprasza na uroczysty Koncert Jubileuszowy z okazji 90. rocznicy założenia, który odbędzie się w niedzielę 14. 10. o godz. 16.00 kościele ewangelickim.
DARKÓW – MK PZKO oraz chór „Lira” zapraszają na koncert muzyczny Darkowska Jesień, który odbędzie się w niedzielę 14. 10. o godz. 15.30 w sali Sanatorium Rehabilitacyjnego, pawilonie A, w Karwinie-Granicach. Wystąpi chór mieszański „Lira”, chór męski „Hej-na-Echo” oraz muzycy Szkoły Artystycznej w Karwinie.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka: do 30. 10. wystawa ekslibrisów Zbigniewa Kubiczki.

Czynna w godzinach otwarcia placówki.
MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, Osvobození, Karwina-Nowe Miasto: zaprasza 9. 10. o godz. 17.00 na wernisaż wystawy Vladislava Raszyka pt. „Obrazy”. Wystawa czynna do 14. 11.; po, śr, pt: w godz. 9.00-15.00; wt-czw: w godz. 9.00-19.00.
POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztacka 55/17: do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00.
DUŻA SALA WYSTAW MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, Frýdecká 387: do 11. 11. wystawa pt. „ Zwierzęta i ich dzieci”. Czynna: wt-pt: godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.
▲ **MAŁA SALA WYSTAW:** do 11. 11. wystawa pt. „Piękno szkła perfumierii” ze zbiorów Hany Štolowej. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.
▲ **Galeria Na schodach:** do 11. 11. wystawa obrazów Dariny Krygel. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlovova 583/2: do 31. 10. wystawa pt. „V novém státně – era první republiky”. Czynna:

po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.
▲ **SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14:** stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkova i okolicy”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ **SALA WYSTAW w Orłowej-Lutyń, Polna 964:** stała ekspozycja pt. „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.
▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K Muzeu 89:** do 31. 12 wystawa pt. „V žáru výhně”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

ZAMEK CIESZYN, Oranżeria, Zamkowa 3abc, Cieszyn: do 20. 10. wystawa Marka Džupina pt. „Powroty”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-17.00, so i nie: w godz. 10.00-17.00.
MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, ul. Głęboka 50, Cieszyn: do 9. 10. wystawa pt. „Jaśnie Pan na pocztówkach”. Czynna: wt-pt: w godz. 10.00-16.00; so i nie: w godz. 14.00-18.00.
WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: Czynne codziennie w godz. 9.00-18.00.

Hawierzów zasługuje na swoją panią senator

Wybieramy kobietę, którą znamy i zawsze możemy na nią polegać

Wybieramy PaedDr. Miladę Haliková

Szanowni współobywatele,

dziękuję Wam za głos, który umożliwił mi przejście do drugiej tury wyborów do Senatu Republiki Czeskiej. Decyzja ostateczna zapadnie dopiero w piątek 12. 10. oraz w sobotę 13. 10. Czy będzie to szczęśliwa 13? Uzależnione jest to od Waszego udziału! Apeluję, proszę, na swoich krewnych, znajomych i sąsiadów, by nie zlekceważali wyborów. Senat decyduje o zasadach funkcjonowania podstawowych dziedzin życia obywateli. Jeżeli mówimy o Senacie i jego roli kontrolnej, rozumiem to właśnie jako kontrolę tego, by wszystkie zasady pomagały większości obywateli naszego pięknego państwa.

Większość z Was znam osobiście z czasów, kiedy uczyłam w szkole podstawowej i później w szkole średniej. Często spotykaliśmy się w czasach, kiedy byłam w funkcji prezydenta miasta. Mieszkam tutaj od roku 1970 i jest to miasto mojego serca. Nie jestem niezależna, nie obiecuję niemożliwego. Uzależniona jestem tylko od Was, jak Wam się powodzi.

Bardzo cenię sobie tego, że właśnie Wasz głos zadecydował o moim wyborze do Rady Miasta. Nieustannie daję mi to możliwość konfrontacji praw i zasad z ich oddziaływaniem na obywateli, na miasta.

Jako pani senator będę miała swoje biuro senatorskie w swoim okręgu wyborczym, dni senatorskie, ale także prelekcje i seminaria dotyczące problemów, które Was gnębią. Będę tu zawsze dla Was.

Wasz głos zadecyduje!

W Hawierzowie wybieramy w drugiej turze wyborów do Senatu Republiki Czeskiej w piątek 12. 10. od 14 do 22 godziny i w sobotę od 8 do 14 godziny w tych samych lokalach wyborczych co w turze pierwszej. Karty do głosowania na obu kandydatów będą przygotowane w lokalach wyborczych.

GL-559

ŻYCZENIA

Dnia 9 października obchodzi swe 80. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

pani WANDA JANÁČKOWA
z Karwiny

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz wielu pogodnych dni składają dzieci, wnuki oraz prawnuki z rodzinami. GL-566

WSPOMNIENIA

Dzisiaj obchodziliśmy 83. urodziny nasz Drogiej Mamy, Ojciec, Dziadek i Brat

śp. TADEUSZ KALISZ
z Olbrachcic

zaś 18 października minie 30. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze. Dnia 4 listopada 2018 Jego Córka

śp. RENATA

obchodziłaby 51. urodziny a 22. 10. wspomnimy 15. rocznicę śmierci. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi z rodzinami. RK-107

Dnia 10. 10. 2018 minie czwarta bolesna rocznica śmierci naszej Drogiej

śp. MARTY KONESZ

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-112

Kto stracił, kogo kochał wie, ile smutku i żalu zostało w naszych sercach.
Wczoraj, 8 października, minęła dziewiąta rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. inż. BOGDANA KOTASA
z Ropicy

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą rodzice, brat i dziadek. GL-554

Dnia 10 października 2018 minie 20. rocznica śmierci

śp. ANDRZEJA KUBISZA
z Gnojnika

O chwilę wspomnień prosi córka Alicja z rodziną. GL-557

We wtorek 9 października 2018 roku mija 7. rocznica śmierci

por. in m. ADRIANA WERNERA
który 3 grudnia bieżącego roku obchodziłby 39. urodziny

Wszystkich, którzy zachowali Go w pamięci, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-558

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i bliskim z powodu zgonu

śp. mgr IRENY MACHEJ

długoletniego członka zarządu Klubu Nauczycieli Emerytów, składa zarząd oraz członkowie KNE. GL-555

TYM ODDYCHAMY

| Stężenie zanieczyszczenia powietrza pyłami PM 10 z dnia 8. 10. 2018 | | | |
|---|------|--------------|------|
| Czeski Cieszyn | 34,8 | Rychwałd | 36,6 |
| Hawierzów | 37,5 | Trzyniec | 36,7 |
| Karwina | 35,6 | Wierzniovice | 32,2 |



Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Cz. Cieszynie oraz MK PZKO w Hawierzowie-Będowicach zapraszają z okazji 100-lecia Niepodległości na widowisko pt. „Posłóchejcie, szuhajkowie ...” w wykonaniu Zespołu Regionalnego „Będowice” w piątek 2. 11. godz. 17.00 do Teatru Cieszyńskiego w Cz. Cieszynie. Bilety w cenie 150 Kč można nabyć w ZG PZKO przy ulicy Strzelniczej w Cz. Cieszynie, tel. 777 710 628 oraz na Konwencie Przeszów w środę 10. 10.

PROGRAM TV

WTOREK 9 PAŹDZIERNIKA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisła: Morderstwo (s.) **9.50** Niezwykłe losy **10.45** My, uczęszczający do szkoły (s.) **11.40** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Uśmiechy Karla Hálí **14.40** Ja i Karol (film) **15.05** Sprawy podporucznika Haniki (s.) **15.50** Napisła: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Choleyrk (s.) **21.05** Urlop w wieku pary (film) **22.05** Columbo (s.) **23.40** Most nad Sundem (s.) **0.40** AZ kwiz.
TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Mallorca **9.55** Wyprawa Napoleona do Egiptu **10.45** Apokalipsa: I wojna światowa **11.40** Tajemnica śmierci Hitlera **12.40** Małe drzewo **13.15** Światowy unikat w Ruprechtowie **13.25** Nasza wieś **13.55** Muzyczne wędrowki **14.20** Folklorika **14.50** Europa dziś **15.15** Indie Rickshow **16.10** Telewizyjny klub niesłyszących **16.35** Operacja Hagana **17.30** Z kucharzem dookoła świata: Bratya **18.25** GEN – Galeria elity narodu **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.25** Niezrealizowane projekty **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po greckim Kozaniu i Greveniu **21.30** Zapach cypryjskiej kuchni z Mirosławem Donutem **22.00** Ja, Olga Hepnarová (film) **23.40** W imię ojczyzny (s.) **0.30** House Of Cards (s.).

pisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Choleyrk (s.) **21.05** Urlop w wieku pary (film) **22.05** Columbo (s.) **23.40** Most nad Sundem (s.) **0.40** AZ kwiz.
TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Mallorca **9.55** Wyprawa Napoleona do Egiptu **10.45** Apokalipsa: I wojna światowa **11.40** Tajemnica śmierci Hitlera **12.40** Małe drzewo **13.15** Światowy unikat w Ruprechtowie **13.25** Nasza wieś **13.55** Muzyczne wędrowki **14.20** Folklorika **14.50** Europa dziś **15.15** Indie Rickshow **16.10** Telewizyjny klub niesłyszących **16.35** Operacja Hagana **17.30** Z kucharzem dookoła świata: Bratya **18.25** GEN – Galeria elity narodu **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.25** Niezrealizowane projekty **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po greckim Kozaniu i Greveniu **21.30** Zapach cypryjskiej kuchni z Mirosławem Donutem **22.00** Ja, Olga Hepnarová (film) **23.40** W imię ojczyzny (s.) **0.30** House Of Cards (s.).

POLECAMY

Ja, Olga Hepnarová.
Środa 10 października, godz. 22.00, TVC 2

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **10.55** Co o tym sądzą Czesi **12.50** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.35** Gwiezdne życie **22.10** 8 MM (film) **0.40** Dr House (s.).
PRIMA
6.10 Ben 10 (s. anim.) **6.30** My Little Pony (s. anim.) **7.15** M.A.S.H. (s.) **9.10** Ostry kurczak (s.) **10.20** Lato w Danii (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **15.30** Policja Hamburg (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Partička **22.45** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji **0.55** Komisarz Rex (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



NASI DZIAŁACZE

ZBIGNIEW LETOCHA

Początki mojej działalności społecznej sięgają 1965 roku, kiedy zakładałem klub młodych jeszcze w PZKO w Orłowej-Łazach. Potem po sześciu latach młodzi się rozjechali, samo koło z powodu szkód górniczych zanikło, a wszystkie okoliczne koła złączyły się w jedno: Orłowa-Poręba i to właśnie z Porębą łączy się moja amatorska działalność artystyczna. Od czterech lat śpiewam bowiem w zespole Old Boys Band, w którym zastąpiłem niestety już nieżyjącego wokalistę Edwarda Porwolika. W sześciuosobowym składzie wykonujemy piosenki polskie, czeskie, słowackie i angielskie, najchętniej jednak sięgam po utwory Seweryna Krajewskiego, Lombardu, Wilków czy Krzysztofa Krawczyka. A śpiewać zaczynałem jeszcze w dziecięcym zespole „Bambola” w Orłowej, potem w latach 70. miałem okazję uczestniczyć m.in. w Festiwalu Piosenki Polskiej w Karwinie czy Polonijnych Spotkaniach z Polską Piosenką w Zielonej Górze. Do dziś wspominam spotkania z najważniejszymi polskimi piosenkarzami tamtych czasów. Następnie trafiłem do zaolziańskich chórów – byłem członkiem „Harmonii” w Łazach, karwińskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Górnika”, chóru męskiego „Hasło”, i Lutyńskiego „Zaolzia”. Śpiewając z oldboysami, nie mam już niestety czasu na inne zespoły. Można mnie też sporadycznie usłyszeć w hawierzowskich „Niezapominajkach”. Kalendarz ciągle się zapełnia. A do tego dochodzi jeszcze sport! Jestem już wprawdzie na emeryturze, ale ciągle jeszcze pracuję jako asystent pedagoga w Polskiej Szkole Podstawowej w Lutyńi Dolnej. Tam przez lata uczyłem wychowania fizycznego, zaraz po zamknięciu Średniej Szkoły Górniczej w Hawierzowie. Sama szkoła mi nie wystarczyła, zostałem więc masażystą i obecnie działam w klubie piłkarskim w Dzieńmorowicach.

(szb)



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. w tartaku lub nad Gwdą
2. zwrot właściwy tylko danemu językowi
3. „... jeleni” film Michela Cimino
4. żydowskie imię męskie

Wyrazy trudne lub

mniej znane: AMAT (BJK)

| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. miękka, wygodna kanapa
2. zarys, kontur
3. ser produkowany z mleka krowiego, głównie w Danii
4. dziesięciostronowy instrument z Biblii

Wyrazy trudne lub mniej znane: FYNBO (BJK)

| | 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|---|
| 1 | | | | |
| 2 | | | | |
| 3 | | | | |
| 4 | | | | |

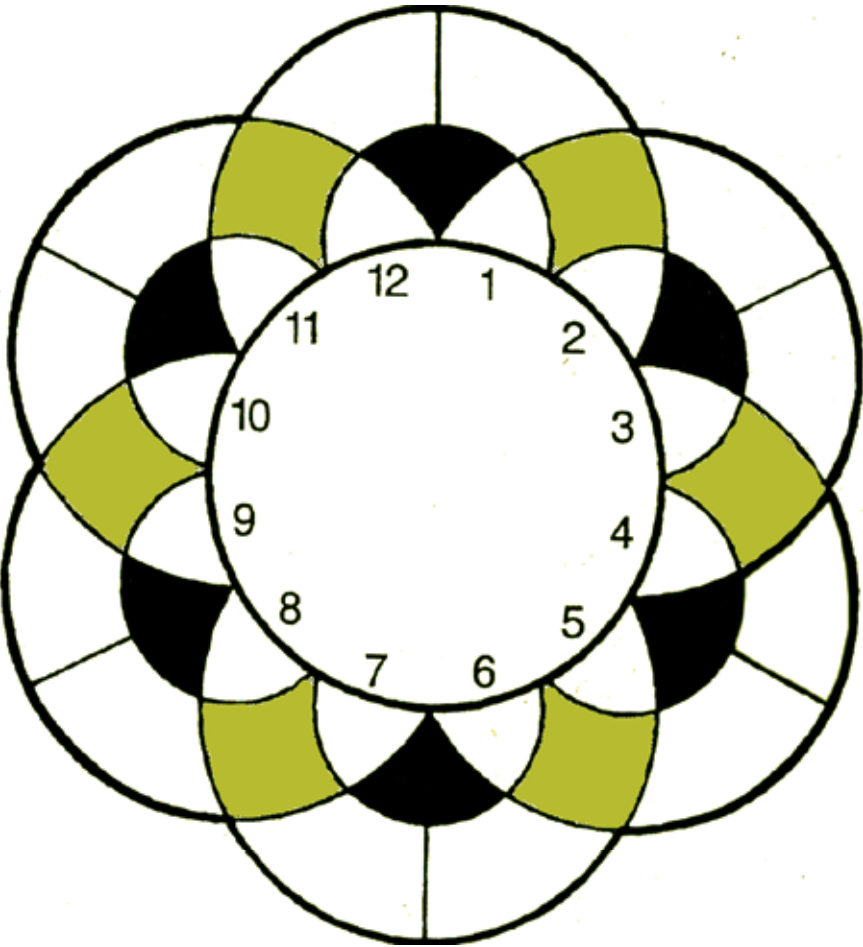
LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki, której autorem jest Jan Izidor Sztaynger:

„Jeśli kłujesz, to rób jak róża,
Co równocześnie zapachem...”.

- 1.- 4. zwijane ciasto
- 3.- 6. reakcja broni przy strzale
- 5.- 8. szkło w ramie, co nie kłamie
- 7.- 10. domowy lub tymczasowy
- 9.- 12. gwałtowny krótkotrwały wiatr
- 11.- 2. gruby, sztywny papier

Wyrazy trudne lub mniej znane: SZKWAŁ (BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 19 października 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 25 września 2018 otrzymuje **Marta Mattes z Trzyńca**.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 25 września:

1. DRAK 2. RACJA 3. AJMAK 4. KAKA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 25 września:

1. ETAŻ 2. TAJGA 3. AGGER 4. ŻART

Rozwiązanie logogryfu kolistego z 25 września:

LEKCJĘ CHARAKTERU